



# GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 1 (102) styczeń 2005

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE  
ukazuje się od XI 1995 r.

**Wesołych Świąt,  
Szczęśliwego Nowego Roku, zdrowia, spokoju i wielu  
radosnych dni życzy swoim Czytelnikom  
Redakcja „Głosu znad Pregoły”**

2005



## Karnawał 2005

Nowy Rok i poprzedzająca go zabawa sylwestrowa rozpoczynają **karnawał** - czas hucznych, połączonych z tańcami zabaw.

Nazwa karnawał pochodzi od łacińskiego - włoskiego słowa *carnavale*, którego człony *caro* - mięso i *vale* - bywaj, oznaczają razem, w wolnym

przekładzie, pożegnanie mięsa, a wraz z nim wszelkiego rodzaju uczt, zabaw i hulanków oraz nieuchronne zbliżanie się Wielkiego Postu. Jest to czas liczony od Nowego Roku lub Trzech

Króli (6.01) do wtorku zwanego *kusym* czyli diabelskim, poprzedzającym Środę Popielcową, czas tańców, uczt, maskarad i ogólnej wesołości. Kolebką europejskich

zabaw karnawałowych są kraje śródziemnomorskie, a przede wszystkim Włochy. Karnawał polski nazywano kiedyś Zapustami i nazwy tej używano albo dla całego okresu od Nowego Roku do Środy Popielcowej,

albo tylko dla ostatnich, najbardziej szalonych dni przed Popielcem. Te ostatnie trzy dni karnawału nosiły także staro-polską nazwę Mięsopest (od słów mięsa - *opust*, czyli

pożegnanie, opuszczenie, pożegnanie mięsa). Nazywano je również ostatkami, kusymi (diabelskimi) dniami, kusakami. W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy, był i jest to czas poczęstunków, tańców i ogólnej swawoli. Na wsi i w miastach ludzie bawią się stosownie do posiadanych środków i zasobów i dużo jedzą. W miastach urządza się okazałe i wystawne uczt i bale. Kostiumowe bale dworskie zwane redutami modne były w Polsce już w XVI w. Do ulubionych staropolskich rozrywek karnawałowych, urządzanych z wielką

fantazją, należały szlacheckie kuligi. Korowód sań sunął od dworu do dworu, a w każdym z nich czekał na gości obfity poczęstunek, po którym rozpoczynały się tańce. Obecne kuligi mają znacznie skromniejszą oprawę, ale są nie mniej lubiane. Zimowe wyprawy na saniach kończą się dziś zwykle biesiadą przy ognisku, podczas której jada się przysmaki z pieczonej kiełbasy lub mięsa czy tradycyjny polski bigos i popija grzanym piwem lub winem z aromatycznymi korzennymi przyprawami. Na wsi z zabawami zapustnymi, z tańcami i poczęstunkami wiązały się zawsze stare i bardzo ciekawe zwyczaje oraz obrzędy na płodność i urodzaj, które mieszkańcy wsi, obyczajem swych przodków, odprawiali u schyłku zimy. Najweselej i najhuczniej obchodzi się ostatni tydzień karnawału od Tłustego Czwartku po ostatni kusy wtorek. Ostatni czwartek karnawału, tzw. *tłusty czwartek* to dzień, w którym na stołach królują słodkie przysmaki smażone na tłuszczu: pączki - puszyste kule z drożdżowego ciasta nadziewane konfiturą, oraz chrust, czyli faworki - cieniućkie, krusze pasczki ciasta przewleczone przez nacięcie w środku. W domu smaży się je rzadko i robią to tylko bardzo dobre gospodynie, znane ze swych kulinarnych talentów. Natomiast przed wszystkimi cukierniami

w Tłusty Czwartek ustawiają się długie kolejki kupujących. Tłusty Czwartek jest tylko wstępem do hucznych zabaw i różnorodnych zwyczajów, które odbywają się w ostatnie trzy dni karnawału. Tańczą się więc do upadłego w domach i na salach balowych. Dawniej na ulice wsi, miasteczek i przedmieść wielkomięjskich wychodziły korowody wesoło pływających i płatających figle przebierańców. Przebieranie się i wkładanie masek w dzisiejszej Polsce w karnawale staje się znowu coraz popularniejsze. Pojawiły się nawet specjalne sklepy i wypożyczalnie strojów karnawałowych. Karnawał kończy huczna zabawa w nocy z wtorku na środę popielcową, czyli «śledzik». Danie wieczoru - śledź w najrozmaitszych wariantach - to zapowiedź nadchodzącego postu. Innym znakiem nadchodzącego Postu, wraz z którym, na długie tygodnie, znika ze stołów smaczne, mięsne jedzenie, jest garnek z zurem. W obecnych czasach obchody karnawałowe sprowadzają się w zasadzie do zabawy sylwestrowej oraz licznych zabaw, wieczorków tanecznych, dyskotek, spotkań towarzyskich i kuligów. Wciąż żywe są też tradycyjne karnawałowe potrawy - przyrządzone po staropolsku mięsa, bigos i słodkie wypieki: pączki, chrusty oraz pite z umiarem aromatyczne grzane piwa i wina.

*ms*

